

Sygn. akt II Ca 1237/13

POSTANOWIENIE

Dnia 25 lutego 2014 r.

Sąd Okręgowy w Kielcach Wydział II Cywilny Odwoławczy

w składzie następującym:

Przewodniczący: **SSO Monika Końska**

Sędziowie: **SO Magdalena Bajor-Nadolska**

SO Beata Piwko (spr.)

Protokolant: protokolant sądowy Iwona Cierpikowska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 25 lutego 2014 roku sprawy

z wniosku M. D.

z udziałem I. P.

o podział majątku wspólnego i zniesienie współwłasności

na skutek apelacji uczestniczki

od postanowienia Sądu Rejonowego w Końskich

z dnia 10 lipca 2013 r., sygn. akt I Ns 453/11

postanawia: I. zmienić zaskarżone postanowienie:

1) w punkcie II (drugim) w ten sposób, że sumę uzyskaną ze sprzedaży podzielić po połowie pomiędzy I. P. a M. D., zamiast w stosunku 1/10 dla I. P., 9/10 dla M. D.;

2) w punkcie III (trzecim) podpunkt 1 w całości i zasądzić od M. D. na rzecz I. P. 78949,50 (siedemdziesiąt osiem tysięcy dziewięćset czterdzieści dziewięć 50/100) złotych płatne do 31 sierpnia 2014r. z ustawowymi odsetkami w przypadku uchybienia terminowi płatności, tytułem dopłaty;

3) w punkcie V (piątym) i nakazuje pobrać od M. D. i od I. P. po 1401,44 (jeden tysiąc czterysta czterdzieści jeden 44/100) złote zamiast od M. D. 401,44 złote, a od I. P. 2401,44 złote.

II. oddalić apelację w pozostałej części;

III. orzec, że wnioskodawca i uczestniczka ponoszą koszty postępowania związane ze swoim udziałem w sprawie.

II Ca 1237/13

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 10 lipca 2013 r. Sąd Rejonowy w Końskich w punkcie I postanowił w trybie podziału majątku wspólnego M. D. i I. P. i zniesienia współwłasności między wymienionymi przyznać na własność I. P., córce W. i H. samochód osobowy marki V. (...) o numerze rejestracyjnym (...) (1), M. D., synowi S. i K. nieruchomości położoną w M., Gm. G., o powierzchni 2,87 ha oznaczoną jako działki nr (...) odjętą księgą wieczystą nr (...), nieruchomość zabudowaną

położoną w M.Gm. G., o powierzchni 0,23 ha oznaczoną jako działka nr (...), objętą księgą wieczystą nr (...); w punkcie II sprzedać ruchomości opisane szczegółowo w opinii biegłego K. G.na kartach 107-109 akt, stosownie do przepisów Kodeksu postępowania cywilnego i sumę uzyskaną ze sprzedaży podzielić w stosunku 1/10 dla I. P., 9/10 dla M. D.; w punkcie II zasądził od M. D.na rzecz I. P.kwotę 8289,90 zł tytułem dopłaty wynikającej z podziału majątku wspólnego stron, płatną w trzech miesięcznych ratach po 2763,30 każda do 15-go dnia każdego miesiąca, poczynając od miesiąca następującego po miesiącu uprawomocnienia orzeczenia, wraz z ustawowymi odsetkami w stosunku rocznym według obowiązującej stopy procentowej na wypadek uchybienia terminu płatności którejkolwiek z rat (1), kwotę 32406,50 zł tytułem spłaty wynikającej ze zniesienia między stronami współwłasności nieruchomości zabudowanej, położonej w M.gm. G., oznaczonej jako działka nr (...), objętej księgą wieczystą (...), płatną jednorazowo w terminie miesiąca od daty uprawomocnienia orzeczenia, wraz z ustawowymi odsetkami w stosunku rocznym według obowiązującej stopy procentowej na wypadek uchybienia terminu płatności; w punkcie IV nakazać uczestnicze I. P.aby w terminie miesiąca od daty uprawomocnienia orzeczenia wydała w posiadanie wnioskodawcy M. D.nieruchomość zabudowaną położoną w M.gm. G., oznaczoną jako działka nr (...)objętą księgą wieczystą nr (...); w punkcie V nakazać pobrać na rzecz Skarbu Państwa (Sądu Rejonowego w Końskich) od M. D.kwotę 401,44 zł zaś od I. P.kwotę 2401,44 zł tytułem kosztów sądowych w sprawie; w punkcie VI orzec, że wnioskodawca i uczestniczka ponoszą w pozostałym zakresie koszty postępowania związane ze swym udziałem w sprawie.

Powyższe orzeczenie Sąd oparł na następującym stanie faktycznym:

M. D.będąc kawalerem w 1998 r. wyjechał do Holandii do pacy. Pracuje tam do chwili obecnej w firmie remontowo-budowlanej. Początkowo pracował nielegalnie i zarabiał wówczas ok. 10 000 zł Został legalnie zatrudniony w 2005 r. Obecnie jego wynagrodzenie wynosi 3000 zł miesięcznie. Ponadto podejmuje on lekkie prace dorywcze po godzinach, a których uzyskuje dochód ok. 2000 zł miesięcznie. Koszty jego utrzymania w Holandii wynoszą ok. 300 euro, z czego 150 euro to kwota przeznaczona na wynajem mieszkania wspólnie z innymi pracownikami. Nadwyżkę wnioskodawca odkładał, planując budowę domu. W dniu 10.04.2001 r. zamierzając wkrótce wstąpić w związek małżeński M. D.i I. P.nabyli na współwłasność po 1/2 części nieruchomości położną w M.gm. G.o powierzchni 0,23 ha, oznaczoną jako działka nr (...)objętą księgą wieczystą nr (...). Na nieruchomości tej postanowili wybudować dom. Po trzech latach pracy M. D.zdołał odłożyć pieniądze i część z nich przeznaczył na kupno działki a część na zakup materiałów, z których do chwili zawarcia związku małżeńskiego przez stron zostały wybudowane fundamenty, podmurówka i ściany budynku do stropu. Budynek budował przy tym ojciec M. D., zawodu murarz. Pomagali mu K. N.i D. N.. Czasami jako pomocnik murarza pracował również ojciec uczestniczki, oczekując jednak zapłaty. Woda i prąd niezbędne przy budowie były czerpane z sąsiedniej działki, należącej do rodziców I. P.. Strony zawarły związek małżeński 13.10.2001 r. M. D.nadal pracował w Holandii i kontynuował budowę domu. Pomagali mu także rodzice. I. P.uczestniczyła w zakupie materiałów wykończeniowych do domu oraz przy zakupie wyposażenia. Przez czas trwania małżeństwa uczestniczka nie pracowała, pozostając na utrzymaniu męża, który przekazywał jej pieniądze. Wydatkowała je według własnego uznania, co było przyczyną konfliktu pomiędzy stronami, gdyż rachunki nie były opłacane w terminie. Po ślubie małżonkowie zamieszkali u rodziców I. P.. Na krótki okres czasu w trakcie budowy wynajęli mieszkanie. W dniu 20.10.2001 r. K. D.darowała mu 8500 zł. W dniu 20.12.2001 r. taką samą kwotę darował mu S. D.. W dniu 10.11.2011 r. babcia M. A.O.darowała mu kwotę 8000 zł. Rodzice wnioskodawcy, podobnie jak on wyjeżdżali do pracy do Holandii. Ponieważ rodzice I. P.nie pracowali i nie mieli środków finansowych które mogliby przekazać dzieciom zadeklarowali, że w przyszłości przekażą swoje nieruchomości na rzecz małżonków D.. Mając to na uwadze M. D.wraz z ojcem wybudowali na działce teściów budynek gospodarczy. Matka I. P.wyjechała do Włoch, gdzie pracowała i za zarobione pieniądze wymieniła pokrycie dachowe na swoim domu. Ojciec I. P.sfinansował zakup pieca CO do domu małżonków D.. Babcia uczestniczki zmarła w 2008 r. niedługo przed śmiercią zachorowała na nogi, jednak wcześniej była osobą samodzielną. Jeszcze przed zakończeniem budowy domu w dniu 02.08.2004 r. między Agencją Nieruchomości Rolnych Oddziałem Terenowym w R.a M. D.zostało zawarte porozumienie nr (...)w sprawie sprzedaży nieruchomości położonej w M.o powierzchni 2,87 ha oznaczonej jako działka nr (...)za kwotę 5600 zł. Do w/w nieruchomości M. D.przysługiwało na podstawie umowy dzierżawy z dnia 30.12.1994 r. pierwszeństwo w nabyciu. W dniu 05.08.2004 r. małżonkowie D.nabyli, za wynagrodzenie za prace wnioskodawcy tę nieruchomość na zasadzie wspólności ustawowej małżeńskiej. Dla nieruchomości urzędzona została księga wieczysta nr (...). Nieruchomość ta jest w posiadaniu

wnioskodawcy. Dom małżonków D. został wykończony w 2005 r. z pieniędzy zarobionych przez wnioskodawcę oraz z uzyskanych przez niego darowizn. Po zakończeniu budowy zamieszkała w nim I. P., która mieszka w nim nadal. W trakcie trwania małżeństwa z pieniędzy zarobionych przez wnioskodawcę strony nabyły wyposażenie mieszkania szczegółowo opisane w opinii biegłego G.. Znajduje się ono obecnie w posiadaniu uczestniczki. W 2007 r. małżonkowie nabyli samochód osobowy marki V. (...) o nr rej. (...), a w 2009 r. samochód osobowy marki D. (...) o nr rej. (...), za pieniądze zarobione przez M. D.. Drugi z samochodów został sprzedany przez M. D. przed rozwodem za kwotę 5000 zł, którą spożytkował dla siebie. V. (...) znajduje się w posiadaniu I. P.. Jego wartość wynosi 10 000 zł. Po 2005 r. stosunki między małżonkami uległy pogorszeniu. I. P. kupiła dwa psy, które strzegły posesji. Rodzina wnioskodawcy nie miała na nią wstępu. Kiedy M. D. przyjeżdżał do domu uczestniczka nie zajmowała się nim. Często wyjeżdżała z domu. W dalszym ciągu dochodziło do nieporozumień między stronami na tle zbyt rozrzutnego wydatkowania pieniędzy przez I. P.. Ostatecznie małżeństwo zakończyło się rozwodem, bez orzekania o winie orzeczonym wyrokiem z dnia 29.12.2010 r. Małżonkowie nie mieli dzieci. Po rozwodzie uczestniczka powróciła do swojego panieńskiego nazwiska. Stan nieruchomości zabudowanej położonej w M., oznaczonej jako działka nr (...) jest w chwili obecnej taki sam jak w dacie rozvodu. Wartość tej nieruchomości wynosi 304 160 zł, w tym wartość gruntu stanowi 43 925 zł, a wartość składników zabudowy 260 235 zł. Wśród nich wartość budynku wynosi 239 347 zł, zaś wartość nakładów w postaci budynku bez podmurówki, ścian do stropu i stropu to 153 964 zł. Zatem nakłady w postaci fundamentów, podmurówki, ścian do stropy zamykają się w kwocie 85 383 zł. Wartość nieruchomości rolnej wynosi 38 935 zł. Bezspornie w skład majątku wspólnego stron wchodziły: działki rolne nr (...), samochód osobowy V. (...) o wartości 10 000 zł i środki uzyskane ze sprzedaży samochodu D. (...) (5000 zł), ruchomości stanowiące wyposażenie domu, a także nakłady z majątku wspólnego na majątki osobiste małżonków w postaci budynku mieszkalnego na działce (...), z wyłączeniem fundamentów, podmurówki ścian do stropu które stanowiły wyłącznie nakład wnioskodawcy.

Apelację od pkt II, III, IV, V postanowienia z dnia 10.07.2013 r. wniosła uczestniczka. Zarzuciła:

- naruszenie prawa materialnego: art. 43 § 2 i 3 k.r.o. poprzez jego błędną wykładnię polegającą na ustaleniu, że udziały małżonków w majątku wspólnym są nierówne, w konsekwencji zasądzenie od M. D. na rzecz I. P. tytułem dopłaty kwotę 8289,90 zł, w sytuacji gdy w niniejszej sprawie nie zostały spełnione łącznie przesłanki uzasadniające ustalenie nierównych udziałów w majątku wspólnym, tj. zarówno przyczynienia się małżonków do powstania majątku wspólnego w różnym stopniu oraz istnienia ku temu ważnych powodów, a których doniosłość wynika z zasad współżycia społecznego

- obrazę przepisów postępowania w zakresie mającym istotny wpływ na treść rozstrzygnięcia, tj. art. 233 k.p.c. poprzez:

a) przekroczenie zasady swobodnej oceny dowodów zgromadzonych w postępowaniu i oparciu postanowienia na arbitralnej i ogólnikowej ocenie dowodów, w tym dowodów w postaci zeznań M. D., umów darowizn a także świadków K. D., S. D., podczas gdy wnikliwa analiza tych dowodów prowadzi do wniosku, iż dowody te są niezgodne z rzeczywistością i tworzone dla potrzeb niniejszego postępowania.

b) całkowite pominięcie zeznań uczestniczki i zawnioskowanych przez nią świadków, z których wynika w sposób jednoznaczny, że uczestniczka postępowania przez czas trwania budowy prowadziła ją pod nieobecność męża, matka uczestniczki i jej ojciec dokonywali darowizn na rzecz małżonków, przez co uczestniczka w tym samym stopniu współuczestniczyła w pomnażaniu majątku wspólnego a nadto strony mieszkały przez okres dwóch lat na nieruchomości H. P. nie ponosząc żadnych opłat.

c) bezkrytyczne przyznanie wiary zeznaniom M. D. w zakresie, iż poczynił nakłady z majątku osobistego na współwłasność M. D. i I. P. w postaci fundamentów, podmurówki ścian do stropu w wysokości 853853 zł w sytuacji, gdy materiał dowodowy w tym zakresie był wątpliwy a matka wnioskodawcy wskazała, iż uczestniczka kupiła część cegły na dom.

Wniosła o zmianę w zaskarżonej części postanowienia i ustalenie równych udziałów stron w majątku wspólnym oraz podwyższenia dopłaty zasądzonej od wnioskodawcy na rzecz uczestniczki z kwoty 8289,90 zł do kwoty 103 949,50 zł płatnej jednorazowo w terminie miesiąca od daty uprawomocnienia orzeczenia wraz z ustawowymi odsetkami w

stosunku rocznym, według obowiązującej stopy procentowej na wypadek uchybienia terminu płatności którejkolwiek z rat oraz zasądzenia od M. D. tytułem spłaty z tytułu zniesienia między stronami współwłasności nieruchomości zabudowanej położonej w M., gm. G. oznaczonej jako działki nr (...) objętej księgą wieczystą nr (...) wartości udziału 1/2 we współwłasności w kwocie 64 654 zł ewentualnie o uchylenie postanowienia w zaskarżonej części i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji oraz zasądzenie w obu przypadkach od wnioskodawcy na rzecz uczestniczki kosztów postępowania apelacyjnego wg. norm przepisanych. W szczególności wskazał, iż nie zasługują na przymiot wiarygodności umowy darowizny zawarte pomiędzy wnioskodawcą a jego rodzicami i babką. Okoliczności takie jak niezachowanie formy akt notarialnego, sporządzenie ich na komputerze w sytuacji gdy w dacie na nich wskazanej rodzina wnioskodawcy nie dysponowała takim sprzętem a także błędy w nich zawarte świadczą o tym, iż zostały one sporządzone na potrzeby tego postępowania. Nadto podniosła, iż w małżeństwie stron ustalono podział ról polegający na tym, iż to wnioskodawca będzie pracował zawodowo, zaś uczestniczka będzie zajmowała się domem i doglądać budowy. W ocenie uczestniczki w niniejszej sprawie nie zachodziły żadne ważne powody uzasadniające ustalenie nierównych udziałów w majątku wspólnym byłych małżonków.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Apelacja zasadna jest w części dotyczącej ustalenia przez Sąd Rejonowy nierównych udziałów byłych małżonków D. w majątku wspólnym, związanych z tym rozliczeń. Art. 43 § 2 k.r.o. określa dwie przesłanki ustalenia nierównych udziałów w majątku wspólnym, które muszą wystąpić łącznie i które pozostają do siebie w takim wzajemnym stosunku, że żadne "ważne powody" nie stanowią podstawy takiego orzeczenia, jeżeli stopień przyczynienia się małżonków do powstania majątku wspólnego jest równy, a jednocześnie - nawet różny stopień przyczynienia się małżonków do powstania tego majątku nie stanowi podstawy ustalenia nierównych udziałów, jeżeli nie przemawiają za tym "ważne powody".

(postanowienie Sądu Najwyższego IV CSK 553/12 z 24.04.2013r.).

W okolicznościach sprawy brak, w ocenie Sądu Okręgowego, przesłanek ograniczenia ustawowego uprawnienia byłej żony do równego udziału w majątku wspólnym. Faktem jest, że w okresie małżeństwa w zasadzie zarobkowo pracował tylko wnioskodawca. To on zatem zasadniczo przyczynił się do powstania wspólnego majątku. Uczestniczka nie pracowała zarobkowo. W ocenie Sądu Okręgowego taki stan wynikał z zawartego między stronami porozumienia, był przez cały okres małżeństwa akceptowany przez wnioskodawcę. W trakcie swoich zeznań przyznał, że pieniądze (zarobione) przekazywał żonie „do rozwodu”, k.128. Okoliczność ta została także potwierdzona przez świadka G. Ś., który zeznał, że „I. nie musiała pracować”. To jaki jest podział ról w rodzinie, w małżeństwie, czy tradycyjny, czy partnerski decydują sami małżonkowie i podział taki dopóty jest zgodny i akceptowany przez strony związku, sam w sobie nie może stanowić podstawy do ustalenia nierównych udziałów. Skoro zatem wnioskodawca nie wykazał istnienia „ważnych powodów”, o jakich mowa w art. 43 § 2 k.r.o., to brak było podstaw do przyjęcia nierównych udziałów byłych małżonków w majątku wspólnym. Powyższe skutkowało zmianą orzeczenia na podstawie art.386§1k.p.c. w zw. z art.13§2k.p.c. w punkcie II.

Zgodnie z przepisem art.684k.p.c., który na mocy art. 567§3k.p.c. ma zastosowanie do sprawy niniejszej, sąd z urzędu ustala skład i wartość majątku ulegającego podziałowi. W ocenie Sądu Okręgowego brak było podstaw do ustalenia, że kwota 5000zł ze sprzedaży samochodu przed rozwodem przez wnioskodawcę została „spożytkowana” przez niego. Ustalenia takie Sąd Rejonowy poczynił zupełnie dowolnie. W uzasadnieniu swego orzeczenia nie wskazał dowodów, które dawały by podstawę do takich ustaleń. Skoro samochód został sprzedany w trakcie małżeństwa, to istnieje domniemanie, że środki uzyskane z jego sprzedaży zostały przeznaczone na potrzeby rodziny. Ustalenia takie mają swoje uzasadnienie w zeznaniach wnioskodawcy, który wskazywał, że „do rozwodu” przekazywał żonie pieniądze.

Zatem majątek wspólny to: nakład w postaci budynku-153964zł, nieruchomości (działki (...))- 38935zł, samochód v. (...)- 10000zł, łącznie 202899zł. Nakład wnioskodawcy z majątku osobistego (darowizny) to kwota 25000zł, którą należy odjąć od wartości majątku wspólnego: 202899 -2500+ 177899. Udział każdego z byłych małżonków w majątku

wspólnym wynosi $\frac{1}{2}$, czyli ma wartość 88949,50 (177899:2). Uczestniczka dostała jedynie samochód o wartości 10000zł, zatem dopłata na jej rzecz należna od wnioskodawcy wynosi 78949,50zł (88949,50- 10000).

Mając na uwadze powyższe Sąd Okręgowy zaskarżone postanowienie zmienił na podstawie art.386§1k.p.c. w zw. z art.13§2k.p.c. i zasądził tytułem dopłaty kwotę wskazaną wyżej, określając termin jej zapłaty do 31 sierpnia 2014r. Sąd Okręgowy miał na uwadze, że wnioskodawca musi mieć wystarczający czas na zgromadzenie środków finansowych, choćby poprzez uzyskanie kredytu w banku. Trzeba bowiem pamiętać, że wnioskodawca ma także obowiązek spłacić uczestniczkę kwotą 32406,50zł, w terminie miesiąca od uprawomocnienia się orzeczenia, która to spłata związana jest ze zniesieniem współwłasności nieruchomości. Zmianie (także na podstawie art.386§1k.p.c. w zw. z art.13§2k.p.c.) podlegało również orzeczenie dotyczące kosztów sądowych, te bowiem wnioskodawca i uczestniczka powinni ponieść w częściach równych, skoro równy jest ich udział w majątku wspólnym.

W pozostałej części apelacja nie jest zasadna.

Nieuzasadnione są zarzuty apelacji naruszenia prawa procesowego w zakresie, w jakim kwestionują ocenę materiału dowodowego w pozostałym zakresie, gdyż dokonana przez Sąd I instancji ocena dowodów nie pozostaje w sprzeczności z zasadami logiki rozumowania czy doświadczenia życiowego, nie wykazuje błędów natury faktycznej. Sąd poddał wnikliwej ocenie całość materiału dowodowego sprawy dokonując jego wszechstronnej analizy, a swoje stanowisko wyrażone w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku uzasadnił zgodnie z wymogami art. 328 § 2 k.p.c. Dokonana przez Sąd Rejonowy ocena dowodów nie nasuwa zastrzeżeń, mieści się w zakresie swobody zakreślonej treścią art. 233 § 1 k.p.c.

Każda subiektywna ocena, dokonywana w warunkach rozbieżnych twierdzeń stron, uwzględnia dążenie do narzucenia sądowi własnych ocen, korzystnych dla prezentowanego w procesie stanowiska i oczekiwanej treści rozstrzygnięcia i jako taka nie może stanowić podstawy ustaleń. Istotą orzekania jest zachowanie samodzielności, niezależności w ustalaniu i wyciąganiu wniosków istotnych z punktu widzenia prawa materialnego. Okoliczność, że wzory umów są jednakowe może świadczyć o posługiwaniu się gotowymi blankietami, a to nie jest zabronione. Nie świadczy to także o tym, że darczyńcy, czy obdarowany mogli mieć dostęp do tych druków tylko poprzez własny komputer lub drukarkę. Hipoteza przedstawiona przez apelującą nie jest niczym poparta i należy ją uznać za gołosłowną, a tym samym niewiarygodną. Nie przekonywujące jest także twierdzenie, że skoro ojciec wnioskodawcy w zeznaniach wskazał, że darowizna miała miejsce przed ślubem, a z dołączonego dokumentu wynika, że czynność ta dokonana została po ślubie, to taka rozbieżność przemawia za przyjęciem nieistnienia darowizn, na które wnioskodawca się powołuje. Należy zauważyć, że od daty darowizny do daty składania przez ojca wnioskodawcy zeznań upłynął znaczny okres czasu, 11 lat. Małżeństwo zostało zawarte 13 października 2001r., a darowizna miała miejsce 20 grudnia 2001r., a zatem zauważona rozbieżność jest w pełni usprawiedliwiona.

Reasumując Sąd Okręgowy nie znalazł podstaw do dokonania odmiennej oceny dowodów, a tym samym zmiany ustaleń faktycznych w zakresie darowizn czy też co do zakresu nakładów z majątku osobistego wnioskodawcy na majątek wspólny. W tym zakresie ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd Rejonowy, Sąd Okręgowy podziela i przyjmuje za własne.

Reasumując Sąd Okręgowy apelację dalej idącą oddalił na podstawie art.385k.p.c.w zw. z art. 13§2k.p.c. O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art.520§1k.p.c.

W postępowaniu nieprocesowym obowiązuje zasada wyrażona w art.520§1kpc, a w związku z tym w zasadzie nie ma podstaw do domagania się przez uczestnika, który poniósł określone koszty, zwrotu ich od pozostałych uczestników. Każdy uczestnik postępowania ponosi koszty związane ze swym udziałem w sprawie, co oznacza, że obciążają go koszty tej czynności, której sam dokonał, jak i czynności podjętej w jego interesie, także przez sąd, na jego wniosek lub z urzędu. Zasada ta jest nienaruszalna wtedy, gdy uczestnicy są w równym stopniu zainteresowani wynikiem postępowania lub - mimo braku tej równości - ich interesy są wspólne, jak w przypadku sprawy o podział majątku wspólnego. W sprawie brak było podstaw, by odstąpić od reguły przewidzianej w art. 520 § 1 k.p.c., nie zachodziła sprzeczność interesów wnioskodawcy i uczestniczki, o której mowa w § 2 art. 520 k.p.c.

SSO B.Piwko SSO M.Końska SSO M.Bajor - Nadolska